

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSA Agnieszka Piotrowska

w sprawie z wniosku Arkadiusza M.
przy uczestnictwie Haliny U. I in. ,
o zniesienie współwłasności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 października 2011 r.,
zażalenia wnioskodawcy
na postanowienie Sądu Okręgowego
z dnia 26 października 2010 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie objęte punktem
1. postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 26 października 2010
r., a rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
pozostawia końcowemu orzeczeniu.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy odrzucił apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 15 czerwca 2009 r. Podniesione zostało, że wnioskodawca wniósł opłatę od apelacji w ostatnim dniu terminu przewidzianego do zaskarżenia orzeczenia, bezpośrednio na rachunek Sądu Okręgowego, co było przyczyną odrzucenia jej postanowieniem Sądu pierwszej instancji z dnia 29 lipca 2009 r., który uznał, że nie doszło do właściwego opłacenia pisma. Zażalenie na to postanowienie zostało oddalone przez Sąd Okręgowy. Postanowieniem z dnia 19 marca 2010 r. Sąd Rejonowy przywrócił wnioskodawcy termin do wniesienia apelacji. Natomiast Sąd Okręgowy uznał, że zaniedbanie dopełnienia czynności procesowej przez pełnomocnika strony traktowane jest jako zaniedbanie strony. Za takie działanie uznał ten Sąd uiszczenie opłaty na rachunek niewłaściwego Sądu, skoro nie wpłynęła ona na rachunek Sądu Rejonowego przed upływem przepisane terminu. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 kwietnia 2008 r., SK 11/07 uregulowanie opłaty dokonane być powinno, do sądu, na który wskazuje art. 369 § 1 k.p.c. Nie było podstaw do przywrócenia wnioskodawcy terminu do wniesienia apelacji, ponieważ wnioskodawca nie wykazał, że zaniedbanie było działaniem niezawinionym.

W zażaleniu wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 370 w związku z art. 130² § 3 k.p.c. przez przyjęcie, że apelacja podlegała odrzuceniu i nie było usprawiedliwionych przyczyn do przywrócenia terminu do jej wniesienia. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

W odpowiedzi na zażalenie uczestnicy Anna i Marek K. wnieśli o oddalenie zażalenia, podnosząc, że wnioskodawca nie wniósł zażalenia w ustawowym terminie, a we wniosku o przywrócenie terminu do dokonania tej czynności nie uprawdopodobnił dochowania terminu do złożenia tego wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie należało uznać za uzasadnione.

Nie można podzielić stanowiska uczestników postępowania, że nie było podstaw do przywrócenia wnioskodawcy terminu do wniesienia zażalenia. W toku

postępowania apelacyjnego wnioskodawca nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, a Sąd Okręgowy pouczył, że od postanowienia z dnia 26 października 2010 r. przysługuje skarga kasacyjna. Tej samej treści pouczenie zawarte zostało przy doręczeniu wnioskodawcy w dniu 29 listopada 2010 r. odpisu tego postanowienia wraz z uzasadnieniem. Ustanowiony przez wnioskodawcę pełnomocnik wniósł skargę kasacyjną i zażalenie wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu. Postanowieniem z dnia 10 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną i przywrócił wnioskodawcy termin do wniesienia zażalenia.

Wcześniej, w dniu 18 listopada 2010 r. wnioskodawca udzielił pełnomocnictwa radcy prawnemu Pawłowi W., które ograniczone zostało do przejrzenia akt i sporządzenia odpisów i kserokopii. Poczynione ustalenia przemawiają za bezzasadnością stanowiska uczestników postępowania. Błędne pouczenie przez Sąd Okręgowy co do przysługującego wnioskodawcy środka odwoławczego jest okolicznością, która usprawiedliwia opóźnienie we wniesieniu środka właściwego. W takiej sytuacji uchybienia terminu do dopełnienia tej czynności nie można uznać za zawinione przez stronę, co powszechnie przyjmowane jest w orzecznictwie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2010 r., II UZ 16/10, niepubl.; z dnia 14 kwietnia 2008 r., II UZ 28/07, niepubl.). Wniesienie środka właściwego w terminie wskazanym w pouczeniu wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia go, spełnia wymogi przewidziane art. 169 § 1, 2 i 3 k.p.c. Nie ma podstaw, wbrew stanowisku uczestników postępowania, do łączenia z pełnomocnictwem udzielonym radcy prawnemu Pawłowi W. innej treści, niż ta, która wynika ze znajdującego się w aktach dokumentu, w tym również udzielenia wnioskodawcy informacji, że powinien złożyć zażalenie i przyjmowania, że data udzielenia tego pełnomocnictwa, czy też inna, bliżej nieokreślona, stanowić powinna początek biegu terminu przewidzianego art. 169 § 1 k.p.c. Mimo braku dowodu doręczenia uczestnikom wniosku o przywrócenie terminu Sąd Okręgowy rozpoznał go, nie stosując rygoru przewidzianego art. 132 § 1 k.p.c. Doszło zatem do naruszenia tego przepisu, które jednak nie daje podstawy do uznania za bezprzedmiotowe czynności podjętych przez ten Sąd, w tym także wydania postanowienia o przywróceniu terminu,

zwłaszcza że celem wprowadzenia tego uregulowania było usprawnienie postępowania.

Na gruncie art. 168 § 1 k.p.c. ugruntowany został pogląd, podzielany także w rozpoznawanej sprawie, że zawinione przez pełnomocnika uczestnika postępowania niedopełnienie zastrzeżonej czynności procesowej w przepisany terminie traktowane jest jako zawinienie samego uczestnika (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2009 r., II UZ 35/10, niepubl.; z dnia 24 listopada 2009 r., V CZ 57/09, niepubl.; z dnia 7 listopada 2008 r., V CZ 92/08, niepubl.; z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CZ 22/07, niepubl., wyrok z dnia 30 maja 2007 r., II CSK 167/07, niepubl.). Nie zostało przewidziane w przepisie art. 86 k.p.c., wskazującym na możliwość działania strony „przez pełnomocnika” traktowanie czynności pełnomocnika jako podejmowanych w opozycji do czynności strony, a na dopuszczalność korygowania działań pełnomocnika, w określonych sytuacjach, wskazuje art. 92 k.p.c. Niezadowolenie strony ze sposobu i treści czynności podejmowanych przez pełnomocnika może być także wyrażone poprzez wypowiedzenie pełnomocnictwa, ale do czasu dokonania tego i powiadomienia sądu oraz pozostałych uczestników, są one skuteczne. W tym względzie stanowisko Sądu Okręgowego, wyrażone w zaskarżonym postanowieniu, należało uznać za trafne. Istota jednak tego wniosku sprowadza się do kwestionowania zawinienia w podjęciu czynności procesowej, polegającej na wniesieniu apelacji. W pierwszej kolejności rozważenia wymagało, czy uregulowanie przepisanej opłaty sądowej na rachunek Sądu Okręgowego było błędnie podjętą czynnością, a zatem bezskuteczną, świadczącą o braku należytej staranności. W wyroku z dnia 29 kwietnia 2008 r., SK 11/07, OTK-A 2008/3/47 Trybunał Konstytucyjny uznał, że przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie sposobu uiszczania opłat sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 27, poz.199) jest niezgodny z Konstytucją, w części obejmującej słowo „właściwego”. Wskazał, że stanowi ono zwrot niedookreślony, a zatem mogący wprowadzać w błąd co do prawidłowego wypełnienia obowiązku należytego opłacenia pisma procesowego. Dla określenia właściwego sądu, na rachunek którego strona musi uiścić należną opłatę sądową konieczne jest sięgnięcie do art. 369 § 1 i art. 373 k.p.c. oraz art. 9 u.k.s.c. Oznacza to, że za właściwy uznać należy

zarówno sąd, który rozpoznał sprawę w pierwszej instancji, jak i sąd odwoławczy uprawniony do rozpoznania apelacji. W orzecznictwie wyrażony został pogląd, podzielany w rozpoznawanej sprawie, że niedopuszczalne jest opieranie sankcji przekroczenia terminu wniesienia apelacji z uiszczeniem opłaty w sądzie drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r., II PZ 15/08, OSNP 2009/23-24/318; z dnia 28 sierpnia 2008 r., V CZ 45/08, niepubl.), ponieważ sądem właściwym jest zarówno sąd pierwszej instancji, za pośrednictwem którego wnosi się apelację, jak i sąd drugiej instancji. Prezentowanie odmiennego stanowiska przez Sąd Okręgowy, którego nie podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę, nie może być podstawą do uznania, że wniesienie opłaty na rachunek sądu drugiej instancji, stanowi o zawinionym niedochowaniu wymogów apelacji. Nie sposób przyjąć, że skoro z § 2 ust. 1 wymienionego rozporządzenia nie został usunięty zakwestionowany zwrot, to mimo stwierdzenia sprzeczności z Konstytucją tego przepisu, powinien być on w dalszym ciągu stosowany w dotychczasowym kształcie. Przyczyną, która spowodowała wniesienie apelacji opłaconej w opisany sposób była interpretacja przepisów określających sąd, na rachunek którego opłata powinna być wniesiona zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego oraz stanowiskiem orzecznictwa Sądu Najwyższego wyrażonym w przytoczonych orzeczeniach. W tej sytuacji odmienne stanowisko Sądu Okręgowego nie mogło uzasadniać uznania działania pełnomocnika wnioskodawcy, jako błędnego, a tym samym zawinionego, zwłaszcza że za usprawiedliwiony przyjmowany jest błąd profesjonalnego pełnomocnika co do sposobu interpretacji nowego, niejasnego w swej treści przepisu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2008 r., I UZ 11/08, OSNP 2010/1-2/25).

Z powyższych względów zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu w oparciu o art. 398¹⁶ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. Na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 13 § 2 i art. 398²¹ k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawione zostało końcowemu orzeczeniu.

md